

Nizioł, SWOJAKI (ft. KACZY PROCEDER, BIG TWINS)

Kiedy czasy są paskudne
By żyć, rozwinać skrzydła
Tylko swojak cię zrozumie
Tylko swojak serce odda
Bez zbędnych pytań bracie
Ja jestem zawsze gotów
By dac tobie to samo
Już do końca, bez odwrotu
Nieważne konsekwencje, nikt z nas nie patrzy na to
Czy te głupie papierki, co i tak przychodzą łatwo
Gdy głowa jest na karku, pracuje odpowiednio

Ferajna toczy bój przeciw mendom
To wszystko jest możliwe, tak, razem bliżej celu
Od śródmieścia aż po queenc nie odsuniesz nas od steru
Choćbyś nawet bardzo chciał
To nie twoja liga
Tu znów kryminalny rap
Na robocie nikt nie dyga
Nie rozwieje marznę wiatr
To nie tani domek z kart
Nasze fundamenty mocne stoją twardo już od lat
Nasze fundamenty mocne stoją twardo już od lat

Brat, brat, brat,
Jedność daje nam nadzieje
Worst come from the words
My people come first!
Kryminalny rap
Niezmienny od lat
We between paper's lines
Banita Records let's go!
Czekajta na to!

BIG TWINS
(...)

Brat, brat, brat,
Jedność daje nam nadzieje
Worst come from the words
My people come first!
Kryminalny rap
Niezmienny od lat
We between paper's lines
Banita Records let's go!
Czekajta na to!

Nieistotna kwota
Dla nich otwarte wrota
To compadre swojak
Twój wróg ma we mnie wroga
Zbiera się załoga, to fundament tej kwestii
Czyny a nie słowa wyrażają chęć potrzeby
Swoją swego znajdzie, swój swego poprze
Jakbyś na to nie spojrział, zawsze musi być porządek
Zerowane kwestie, czysto i przejrzysto
Mam parę takich osób co na takiej liście
Nie ma czarów, to nie magia z milkywaya
To paru kompanów, cicho sza, jakby z cienia
Poszerza się wiedza, zatem rosna horyzonty
Tacy sami, wciąż normalni nie ma innej opcji
Hermetyczny Bornx, nie ma lipy
Są wyniki to utwierdza moc ekipy
Raz lepiej, raz gorzej – różnie bywa

Jedne straci, drugi zyska, baniczny tryb życia